

Żydzi przejmują dzisiaj nasze miasto i knują przeciwko Ukraińcom

Autor: Bibula Information Service
26.02.2009.

Sergiej Kiriczenko, członek zarządu miasta Chersoń, położonego na ziemiach dzisiejszej południowej Ukrainy, rozpoczął kampanię wyborczą przeciwko urzędującemu obecnie burmistrzowi miasta, Władimirowi Wasylewiczowi Saldah.

Kampania określona została przez media mianem „antysemickiej”, gdyż Kiriczenko zamierza usunąć tego urzędującego przez siedem lat burmistrza, który, jak został określony przez żydowski ruch Chabad-Lubavitcz, jest „przyjacielem Chabadu, uczestnikiem ceremonii zapalania menor oraz wspiera rozszerzanie się wpływów Chabadu w mieście”.

Jak twierdzi szefa placówki Chabadu w mieście Chersoń, rabbin Yosef Wolff, Kiriczenko „wykorzystuje niepokoje związane z dzisiejszą ekonomią, używa antysemityzmu i czegokolwiek aby osiągnąć swoje polityczne cele”.

Kiriczenko, były członek parlamentu ukraińskiego, rozpoczął kampanię w programach radiowych i gazetach. Według informacji przekazanej przez ruch Chabad, miał on „wzniesić nienawiść do ukraińskich Żydów, cytując Main Kampf Adolfa Hitlera oraz „Protokoły Mędrców Syjonu”, które nazwał „dokumentem historycznym”.

Kiriczenko mówił:

„Burmistrz miasta jest Żydem, jego wszyscy przyjaciele to Żydzi. Przejmują dzisiaj całe miasto i knują przeciwko Ukraińcom. [...] Żydzi to okupanci, okupują nas, ukradli całe nasze bogactwo i kontrolują nas. [...] Stwarzają warunki aby umożliwić ludobójstwo Słowian.”

W niedawno nadanym programie radiowym, Kiriczenko mówił: „Burmistrz miasta jest Żydem, jego wszyscy przyjaciele to Żydzi. Przejmują dzisiaj całe miasto i knują przeciwko Ukraińcom. [...] Żydzi to okupanci, okupują nas, ukradli całe nasze bogactwo i kontrolują nas. [...] Stwarzają warunki aby umożliwić ludobójstwo Słowian.”

Kiriczenko mówił również o sytuacji ekonomicznej: „Żydzi są jedynymi którzy się bogacą w czasie wszyscy inni cierpią. Oto jest powód dlaczego żyjemy tak biednie w Chersoniu, oto dlaczego jesteśmy okradani codziennie, oto dlaczego nie ma pokoju. [...] Żydzi myślą, że Ukraińcy są rasą podrzędną i że oznacza to, iż mamy im służyć. Oto dlaczego dopuszczają się zbrodni, których inne narody nie odważyłyby się dokonać.”

Rabin Wolff wyjaśnia, że „Od 1959 do 1990 roku nie było tutaj synagogi, ale od tego czasu, zarówno życie żydowskie jak i życie miasta rozwinęło się i rozwija się w atmosferze pokoju. Kiriczenko nagina fakty i próbuje skojarzyć słabą sytuację ekonomiczną z powrotem Żydów do miasta. Ludzie [to ważne: mówiąc "ludzie", rabin ma na myśli Żydów - przyp. BIBUŁA] martwią się o swoje prace i ekonomię, a teraz martwią się jeszcze tym, że są obwiniani o te wszystkie kłopoty.”

W 430-tysięcznym mieście Chersoń położonym nad Dnieprem, zamieszkuje - oficjalnie - prawie 12 tysięcy Żydów. Miasto przeżywa obecnie wielki kryzys związany z lokalną oraz światową zapaścią ekonomiczną. Rabin Wolff zauważa, że „Wygląda na to, że miasto cofnęło się o 15 lat do tyłu. Niektórzy ludzie są pozbawieni gazu i elektryczności, ponieważ nie stać ich na opłaty.”

Według rabina Wolffa, od 1993 roku „judaizm potężnie rozwijał się” i pod jego okiem powstały w mieście przedszkola i szkoły Ohr Avner Kindergarten, Ohr Chana, Ohr Avner Day School i Ohr Menachem. Buduje się nową mykwę, dokonuje się renowacji historycznej synagogi, zwróconej przez władze Ukrainy środowiskom żydowskim w 1991 roku. Tzw. przywódcy społeczni zwrócili się do władz i policji o podjęcie działań przeciwko Siergiejowi Kiriczenko.

Opracowanie: Bibula Information Service (B.I.S.) na podstawie Lubavitch.com

{seyretpic id=109 align=center}
{modulebot:75}